

Karolina Stremska

100 lat temu

Palestra 50/9-10(573-574), 113-115

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

100 LAT TEMU

KURJER WARSZAWSKI

Dnia 9 (22) września 1905 r. Nr 262

Postanowienia obowiązujące.

Naoczny świadek popełnionego w m. Warszawie i w pow. warszawskim zamachu na czyjejkolwiek osobie lub mieniu, który uchyli się od przyjęcia z pomocą poszkodowanemu, o ile uchylenie to nie może być usprawiedliwione zagrożeniem jego życia, lub od woli jego niezależnymi okolicznościami; jak również naoczny świadek, który odmówi zakomunikowania właściwej władzy tego, co wie o osobie przestępcy, lub o okolicznościach,

przy których spełniono rzeczony zamach, w razie jeżeli nie będzie pociągnięty do odpowiedzialności karnej za udział w popełnionym przestępstwie, może być w drodze administracyjnej skazany na karę od trzech miesięcy więzienia lub twierdzy.

m. Warszawa, 8-go września 1905 r.
Tymczasowy Jenerał –
gubernator m. Warszawy
i powiatu warszawskiego
Jenerał – lejtnant Olchowski

KRAJ

Petersburg, 16 (19) września 1905 r. Nr 37

~ Znany w szerszych kołach wybitny adwokat w Petersburgu, p. Józef Chrzanowski, święcił w d. 9

b. m. ćwierćwiekowy jubileusz swojej działalności fachowej. Zgromadzeni licznie w mieszkaniu jubilata

jego przyjaciele złożyli mu adres szczery i, zamiast upominku, zebrano kilkaset rubli do użycia na cel publiczny według jego uznania, zaś koledzy adwokaci żeton pamiątkowy i upominek cenny.

~ Prof. Petrażycki, nasz rodak i znakomity badacz prawa, został obrany dziekanem wydziału

prawniczego wszechnicy petersburskiej. Jedna z najświetniejszych prac prof. P. ukaże się wkrótce w przekładzie polskim.

~ Wszystkich adwokatów przysięgłych w Smoleńsku pociągnięto do odpowiedzialności kryminalnej za należenie do związku adwokatów.

GAZETA SĄDOWA WARSZAWSKA

Warszawa dnia 10 (23) Września 1905 r. Nr 38

~ Pomocnicy adwokatów przysięgłych pp.: Wincenty Leśkiewicz i Tymoteusz Osuchowski zaliczeni zostali w poczet adwokatów przysięgłych okręgu izby sądowej warszawskiej.

~ Pomocnik adwokata przysięgłego przy sądzie okręgowym radomskim, p. Czesław Jankowski zaliczony został w poczet pomocników adwokatów przysięgłych przy sądzie okręgowym warszawskim.

Warszawa dnia 31 Września (14 Października) 1905 r. Nr 41

~ W dniu 9 Października r. b. pochowano na cmentarzu kalwińskim zwłoki ś. p. Emila Marxa, adwokata przysięgłego, zmarłego w dniu 6 b. m., w wieku lat 62. Nieboszczyk ukończył w roku 1860 gimnazjum realne, w roku 1861 wstąpił na kursa przygotowawcze, a następnie na wydział prawny Szkoły Głównej warszawskiej. W r. 1867 opuścił ją ze stopniem magistra prawa i administracji. Z uczelni uniwersyteckiej przeszedł na aplikację sądową. Za dawnych sądów był patronem przy trybunale cywilnym w Warszawie, a w roku 1876 po wprowadzeniu obecnej organizacji sądowej zaliczony został do

grona adwokatów przysięgłych i obowiązki obrończe pełnił do ostatnich chwil życia.

Ś. p. Marx należał do najwybitniejszych przedstawicieli palestry warszawskiej; celował gruntowną znajomością prawa cywilnego, z którą łączył prawy charakter i gorliwość w spełnianiu czynności zawodowych. Miły w obecnym, cieszył się sympatją kolegów. Z ich też wyboru należał przez jedną kadencję do zarządu kasy pomocy adwokatów przysięgłych. (...)

Nad grobem ś. p. Marxa przemówił serdecznie imieniem najdawniejszych kolegów nieboszczyka p. Aleksander Kraushar.

Warszawa dnia 8 (21) Października 1905 r. Nr 42

~ Gazeta „Wołyń” pisze, że na ostatniej sesji sądu okręgowego łuckiego przed otwarciem posiedzenia z udziałem sędziów przysięgłych zaszedł incydent następujący:

Po odebraniu przysięgi od prawosławnych przysięgłych, przedstawiciel duchowieństwa katolickiego, ks. Szuchalski, poprosił sąd o pozwolenie odebrania przysięgi od osób pochodzenia polskiego w języku polskim, przyczem powoływał się na ukaz Najwyższy z dnia 31 Kwietnia r. b., dotyczący tolerancji religijnej.

W odpowiedzi na to prokurator oświadczył, że we wszystkich

państwach sądy koronne odbierają przysięgę wyłącznie w języku państwowym i że wobec tego żądanie ks. Szuchalskiego nie może być uwzględnione.

Sąd był również tego samego zdania.

Wówczas ks. Szuchalski odmówił odebrania przysięgi od katolików, co zamiast niego, na prośbę prezesa, wykonał jeden z sędziów przysięgłych wyznania katolickiego.

~ W Zakopanem zmarł ś. p. Franciszek Zaremba, adwokat przysięgły i konsul grecki w Warszawie.

Warszawa dnia 15 (28) Października 1905 r. Nr 43

~ W gronie prawników warszawskich postanowiono założyć z funduszków składkowych gimnazjum prywatne bez praw z języ-

kiem wykładowym polskim. Organizatorowie zamierzają w najkrótszym czasie projekt w czyn wprowadzić.

Wybór: *Karolina Stremska*